



1. Kościół ewangelicki na Strážném • 2. Historyczna stodoła i dzwonniczka •
3. Karkonoska chata z bali • 4. Łabski Kanion • 5. Stara szkoła Čerstvá
Voda • 6. Krzyż przy Krahulčím potoku • 7. Źródła Dumlichův důl

Ludzie przyjeżdżają do Karkonoskiego Parku Narodowego po to, by przejść się po turystycznych szlakach, odetchnąć świeżym powietrzem i podziwiać tutejszą przyrodę. Może ona przetrwać coroczną wizytę 6 milionów odwiedzających tylko wtedy, gdy turyści będą przestrzegać wymienionych poniżej zasad. W zasadzie nie różnią się one od tych, które obowiązują podczas wizyty u przyjaciół. W Karkonoszach naszym gospodarzem jest tutejsza przyroda, my zaś jesteśmy jedynie chwilowymi gośćmi.

- Zachwycajcie się w ciszy. Tutejsze zwierzęta i tak was nie rozumieją, a ciche podziwianie piękna przyrody z pewnością przypadnie do gustu również pozostałym odwiedzającym.
- Wasz wszędobylski czworonożny przyjaciel może przeszkadzać zwierzętom żyjącym na wolności i pozostałym odwiedzającym. Dla pewności trzymajcie go na smyczy.
- Kwitnące górskie kwiaty najlepiej podziwiać tam, gdzie rosną. Czują się znakomicie właśnie tutaj, a nie w Waszych ogródkach.
- Jeżeli chcecie coś przekąsić, schowajcie do plecaków wszystko, co zostanie po posiłku.
- Karkonosze są domem rzadkich roślin i zwierząt, które czasem trudno nawet dostrzec. Trzymanie się oznakowanych szlaków turystycznych zapewni im najlepszą ochronę.

Dziękujemy i życzymy miłego pobytu.



ROBOTNICZĄ ŚCIEŻKĄ

Wydala Administracja Karkonoskiego Parku Narodowego w 2015 roku

Tekst: © Michaela Dědková
Fotografie: © Radek Drahný, Jana Feistauerová, Simona Macháčková
Opracowanie graficzne: © 2123design s.r.o.

© 2015, Administracja Karkonoskiego Parku Narodowego, Dobrovského 3, 543 01 Vrchlabí

Wydrukowano na papierze z odzysku.

ISBN: 978-80-87706-78-7



ROBOTNICZĄ ŚCIEŻKĄ

*Hořejší Herlíkovice • Rovinka •
Volský důl • Hořejší Herlíkovice*



SPRÁVA KRKONOŠSKÉHO NÁRODNÍHO PARKU

www.krnapp.cz



112

SOS



150

STRAŽ
POŽÁRNA



155

LEKARZ



158

POLICJA



602 448 338

albo 1210



(+48) 985

albo 601 100 300

GOPR (CZ) / GOPR (PL)



Cil 3 / Cel 3
2007.2013



EVROPSKÁ UNIE
EVROPSKÝ FOND PRO REGIONÁLNÍ ROZVOJ
PŘEKRAČUJEME HRANICE

ROBOTNICZA ŚCIEŻKA

- HOŘEJŠÍ HERLÍKOVICE
- ROVINKA
- VOLSKÝ DŮL
- HOŘEJŠÍ HERLÍKOVICE

Zrujnowana gajówka

Na zakręcie drogi, niedaleko źródła Dumlichův Důl, można natrafić na zrujnowany budynek, z którego pozostały już tylko kamienne ściany. Kiedyś była to gajówka, będąca częścią górskiej enklawy Andělská Hora. Ten niegdyś malowniczy zakątek Karkonoszy spotkał los podobny do wielu innych tutejszych siedlisk ludzkich, które po Drugiej Wojnie Światowej całkowicie opustoszały. Dawniej zagospodarowane łąki powoli zarosły lasem. Ostały się jedynie niektóre schroniska, które obecnie pełnią rolę obiektów rekreacyjnych. Ruin gajówki do dziś strzeże stary klon, posadzony tu przez dawnych właścicieli jako przydomowe drzewo.

Dolina Dumlichův důl

Od niemal osiemdziesięciu lat tutejsze źródła dostarczają mieszkańcom Vrchlabí wodę pitną. W 1889 roku wybudowano tu wodospad gravitacyjny z systemem cystern. Największą z betonowych budowli, które można dostrzec podążając kamienną drogą, jest zamek wodny, składający się z okrągłego, przykrytego kopułą pomieszczenia o średnicy 10 metrów, w którym skupiają się wody z kilku źródeł. W ciągu godziny przepływa tędy 54 metrów sześciennych wody, która następnie miesza się z wodą z Łaby i jest uzdatniana do domowego użytku. Same źródła nie byłyby już w stanie zaspokoić potrzeb całego Vrchlabí.

Dzwonniczka i stodola

Dzwonnice i dzwonniczki służyły góralom do szybkiego porozumiewania się na większe odległości. Dokąd nie dotrze głos człowieka, tam trafi dźwięk dzwonu, dlatego w cebulowatych bańkach drewnianych dzwonniczek dzwony rozbrzmiewały podczas każdego ważnego wydarzenia. Ogłaszały więc pożary, burze śnieżne, a także klęskę ze wszystkich najgorszą – czas, kiedy znów należy udać się do szkoły. O ile tutejsza dzwonniczka jest oryginalna, o tyle stodola znalazła tu azyl tuż po tym, kiedy na jej miejscu wyrosło osiedle Bedřichov. Rzemieślnicy rozebrali ją na kawałki które starannie oznakowali i ponownie złożyli je w całość pięć kilometrów dalej.



Zbocze Studené koleno

W lecie można stąd usłyszeć samochody, tak, jakby przejeżdżały tuż obok, w zimie pomiędzy bezlistnymi drzewami można nawet dostrzec pojazdy jadące w kierunku miasteczka Špindlerův Mlýn. Stoicie na drodze prowadzącej po najbardziej stromym zboczcu Łabskiego Wąwozu, w Studeném kolenu. Stok tuż pod wami jest miejscami nachylony pod kątem nawet 52° i dosłownie rozwiercony szybami, powstałymi podczas dawnych prac górniczych. Wydrążone przez ludzi korytarze wykorzystywane są przez liczne nietoperze, które przeczekują tu zimę. Herlíkovicke štoly należą do największych zimowisk nietoperzy w całych Karkonoszach.

Secesyjny kościół

Biały kościółek w Horních Herlíkovicích stoi tam już od 1904 roku. Prawdopodobnie jest to najwyższej położony zbór protestancki w całych Czechach. Powodem jego wzniesienia była liczna społeczność ewangelicka, która powstała tu w ramach ruchu „Precz od Rzymu”, propagującego luteranizm jako prawdziwie niemiecki Kościół. Po wysiedleniu ludności niemieckiej świątynię przejął Ewangelicki Kościół Czeskobraterski, w którego posiadaniu pozostaje ona do dziś. Zbór jest dostępny jedynie w ramach nabożeństw, odbywających się w trakcie ważnych świąt chrześcijańskich.

Droga robotników do pracy

Codziennie, w zimie i w lecie, około czwartej nad ranem z Klínových Bud wyruszała piętnastoosobowa grupa mężczyzn, którzy najkrótszą drogą zmierzali do pracy w fabryce włókienniczej w Vrchlabí. Po drodze dołączali do nich kolejni górale z okolicznych chat.

W Horních Herlíkovicích pochód składał się już z pięćdziesięciu zapalonych lampek, ponieważ przynajmniej część drogi trzeba było przebyć po ciemku. W ten sposób do dwunastu godzin pracy robotnika dochodził jeszcze mniej więcej pięciogodzinny marsz. Aby choć w części ułatwić sobie codzienną wędrówkę, na niektórych odcinkach drogi budowali kamienne chodniki.

